

Wyrok z dnia 20 kwietnia 2001 r.

I PKN 377/00

Przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny po rozpoczęciu urlopu dla poratowania zdrowia jest sprzeczne z celem tego urlopu i uzasadnia żądanie uznania tego przeniesienia za bezskuteczne.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2001 r. sprawy z powództwa Barbary P. i Ireny S. przeciwko Szkole Podstawowej w S. o stwierdzenie bezskuteczności przeniesienia w stan nieczynny, na skutek kasacji powódek od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 1 lutego 2000 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Bochni wyrokiem z dnia 5 października 1999 r. oddalił powództwo Barbary P. i Ireny S. przeciwko Szkole Podstawowej w S. o uznanie za bezskuteczne przeniesienia w stan nieczynny. Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Obie powódki są nauczycielkami mianowanymi. Powódka Barbara P. posiada staż pracy wynoszący 23 lata, może nauczać tylko w klasach I - III i nie ma wykształcenia wyższego - w przeciwieństwie do pozostałych nauczycieli uczących w tych klasach. Powódka Irena S. ma 32 lata pracy pedagogicznej oraz wykształcenie wyższe z zakresu biologii. W związku z reformą oświaty, w roku szkolnym 1999/2000 pozwana Szkoła stała się szkołą sześcioklasową, z jedną klasą ósmą. Spowodowało to brak pracy dla siedmiu nauczycieli, w tym także dla powódek. W dniu 13 kwietnia

1999 r. dyrektor pozwanej Szkoły poinformował powódki, że w roku szkolnym 1999/2000 nie przewiduje dla nich zatrudnienia. Powódki odmówiły przyjęcia pism informujących je o tym. Pismami z dnia 23 kwietnia 1999 r. dyrektor udzielił powódkom urlopu dla poratowania zdrowia: Barbarze P. od 21 kwietnia 1999 r. do 20 kwietnia 2000 r. natomiast Irenie S. od 17 kwietnia 1999 r. do 16 kwietnia 2000 r., a następnie pismami z dnia 25 maja 1999 r. zawiadomił, że przenosi je w stan nieczynny od 1 września 1999 r. do 29 lutego 2000 r. ze względu na zmniejszenie liczby oddziałów w Szkole. Gdy chodzi o Irenę S., to posiadany przez nią staż pracy „w pełni uprawniał ją do ewentualnego skorzystania z emerytury na podstawie art. 88 ust. 1 i ust. 1 a Karty Nauczyciela”. Poza tym w klasach IV - VI nie ma już odrębnych lekcji biologii, lecz tylko lekcje przyrody, na które składają się biologia i geografia, które zostaną przydzielone Bożenie S. - mgr biologii, nauczycielce z 21 letnim stażem pracy, oraz Marii M. - mgr geografii z 29 letnim stażem pracy. Co się tyczy Barbary P., to pełniła ona funkcję przewodniczącej komisji rewizyjnej zakładowej organizacji związkowej, lecz nie mogła korzystać ze szczególnej ochrony stosunku pracy przewidzianej w art. 32 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.), gdyż ochrona ta przysługuje nauczycielowi przed rozwiązaniem stosunku pracy, a nie przed przeniesieniem w stan nieczynny. Sąd Rejonowy uznał, że nie stanowi przeszkody do przeniesienia w stan nieczynny fakt udzielenia powódkom urlopu dla poratowania zdrowia oraz to, że bieg terminu, od którego obie powódki zostały przeniesione w stan nieczynny, pokrywał się z udzielonym urlopem dla poratowania zdrowia. W odniesieniu do stanu nieczynnego nie ma bowiem zastosowania art. 41 KP, chroniący pracownika przed wypowiedzeniem mu umowy o pracę w czasie jego urlopu lub innej usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Poza tym przeniesienie w stan nieczynny, gdy tylko występują przesłanki wymienione w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, nie jest uzależnione od spełnienia jakichkolwiek warunków.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 1 lutego 2000 r. oddalił apelacje obydwu powódek oparte na zarzucie niewłaściwej interpretacji art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, wyrażającej się w przyjęciu stanowiska, że dopuszczalne jest przeniesienie w stan nieczynny nauczyciela korzystającego z urlopu dla poratowania zdrowia.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że powódki nie kwestionowały istnienia w pozwanej Szkole warunków do przenoszenia nauczycieli w stan nieczynny, wymienio-

nych w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, jak również przyjętych kryteriów doboru do tego przeniesienia, uwzględniających kwalifikacje nauczycieli i ich przydatność w zawodzie. Stwierdził natomiast, że spór w sprawie dotyczy tego, czy powódki mogły być przeniesione w stan nieczynny w czasie trwania urlopu dla poratowania zdrowia i w tej kwestii uznał, że okoliczności faktyczne sprawy nie pozwalają podważać prawidłowości zastosowania art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Ustalił bowiem, że w dniu 13 kwietnia 1999 r. powódki zostały poinformowane przez dyrektora Szkoły o tym, że nie przewiduje się dla nich zatrudnienia w roku szkolnym 1999/2000. Powódki odmówiły przyjęcia pism z dnia 13 kwietnia 1999 r. zawierających powyższą informację, z której wynikało, że dyrektor Szkoły może przenieść powódki w stan nieczynny lub na ich wniosek rozwiązać stosunek pracy. W odpowiedzi na powyższe pisma każda z powódek przedstawiła zaświadczenie Komisji Lekarskiej w B.: Irena S. z dnia 16 kwietnia 1999 r. i Barbara P. z dnia 20 kwietnia 1999 r., stwierdzające, że stan zdrowia każdej z nich wymaga powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia w okresie od 17 kwietnia 1999 r. do 16 kwietnia 2000 r. - gdy chodzi o Irenę S. oraz w okresie od 21 kwietnia 1999 r. do 20 kwietnia 2000 r. - gdy chodzi o Barbarę P. Na podstawie tych zaświadczeń dyrektor pozwanej Szkoły udzielił powódkom urlopów dla poratowania zdrowia, ale mimo to zmuszony był podjąć decyzję o przeniesieniu ich w stan nieczynny. Tak więc powódki wiedziały, że zostaną przeniesione w stan nieczynny i dopiero po uzyskaniu informacji o tym wystąpiły z wnioskami o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia. W ocenie Sądu Okręgowego, przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny jest inną czynnością prawną niż wypowiedzenie umowy o pracę, gdyż jego celem jest „stworzenie możliwości <przeczekania> trudnego okresu wynikającego z braku zapotrzebowania na pracę danego nauczyciela”. Poza tym upływ okresu pozostawania w stanie nieczynnym wywołuje z mocy prawa wygaśnięcie stosunku pracy, a nie jego rozwiązanie. Wreszcie, w obecnym stanie prawnym określonym w Karcie Nauczyciela dyrektor szkoły nie miał obowiązku konsultowania swojej decyzji o przeniesieniu nauczyciela w stan nieczynny z właściwym organem związku zawodowego.

Od powyższego wyroku wniosły kasację obie powódki. Żądały w niej zmiany tego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bochni z dnia 5 października 1999 r. przez uznanie za bezskuteczne oświadczeń strony pozwanej z dnia 25 maja 1999 r. o przeniesieniu powódek w stan nieczynny albo uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego

rozpoznania, z zasądzeniem w każdym przypadku kosztów zastępstwa advokackiego za postępowanie kasacyjne. Skarżące oparły kasację na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 73 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 26 ust. 1 pkt 5 ustawy Karta Nauczyciela, które polegało na zastosowaniu wobec nich art. 20 ust. 1 tej Karty, w sytuacji gdy korzystały z urlopu dla poratowania zdrowia. Drugą podstawę kasacji stanowiło naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 w związku z art. 233 § 1 KPC, polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż powódki złożyły wnioski o udzielenie im urlopów dla poratowania zdrowia po powiadomieniu przez stronę pozwaną o przeniesieniu w stan nieczynny, a ponadto że powódka Barbara P. nie przyjęła w okresie urlopu dla poratowania zdrowia propozycji pracy w innej szkole. Zdaniem skarżących, przepis art. 73 Karty Nauczyciela nakłada na pracodawcę obowiązek udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia po przedstawieniu zaświadczenia o stanie zdrowia nauczyciela. Korzystanie z takiego urlopu uniemożliwia podjęcie przez pracownika innego zatrudnienia. Tym samym zarzut w stosunku do Barbary P., iż odrzuciła ofertę zatrudnienia w innej szkole, nie mógł mieć znaczenia w sprawie. Poza tym Sąd Okręgowy, dokonując wykładni przepisów, poprzestał na wykładni gramatycznej, podczas gdy niezbędna była także wykładnia teleologiczna art. 73, art. 20 ust. 1 oraz art. 26 ust. 1 pkt 5 Karty Nauczyciela. Skarżące zwróciły uwagę na to, że racjonalnemu ustawodawcy nie można przypisać zamiaru bezwzględnego obowiązku udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia z równoczesnym zezwoleniem na wygaśnięcie stosunku pracy po okresie pozostawania w stanie nieczynnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżące należycie wykazały zasadność obydwu podstaw kasacji, zatem ich wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania okazał się zasadny (art. 393¹³ § 1 KPC).

Przed wszystkim należy stwierdzić, że podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia o żądaniu powódek ma ustalenie wzajemnych relacji między urlopem dla poratowania zdrowia a przeniesieniem nauczyciela w stan nieczynny. W tej kwestii nie można uznać za wystarczające posłużenie się dosłownym brzmieniem przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.) - jak to uczynił Sąd Okręgowy. Jest ponadto uproszczeniem

sprawy stwierdzenie, że skoro „żaden przepis Karty Nauczyciela nie przewiduje zakazu przeniesienia w stan nieczynny nauczyciela korzystającego na podstawie art. 73 tej Karty z urlopu dla poratowania zdrowia w sytuacji istnienia przyczyn wymienionych w art. 20 ust. 1”, to przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny może nastąpić także po rozpoczęciu przez nauczyciela tego urlopu. Trafny jest natomiast pogląd skarżących zaprezentowany w kasacji, według którego przepisy art. 73 i art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela wymagają także wykładni celowościowej.

Przepis art. 73 Karty Nauczyciela stanowi, że nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć na czas nie określony, po przepracowaniu co najmniej 5 lat, dyrektor szkoły udziela płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres do jednego roku, jeżeli komisja lekarska stwierdzi, że stan zdrowia nauczyciela wymaga powstrzymania się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia. Treść przepisu nie wzbudza więc wątpliwości, że jeżeli zostaną spełnione przewidziane w nim warunki, a zwłaszcza przyczyna nakazująca udzielenie nauczycielowi płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, to udzielenie tego urlopu jest obowiązkiem dyrektora szkoły. Taki pogląd przeważa w orzecznictwie Sądu Najwyższego z ostatnich lat i w piśmiennictwie dotyczącym stosunku pracy nauczycieli. Tytułem przykładu można wskazać wyrok z dnia 19 września 1996 r., I PRN 70/96 (OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 113), w którym Sąd Najwyższy przyjął, że nie tylko fakt udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia, ale istnienie po jego stronie roszczenia o taki urlop wyłącza możliwość przeniesienia nauczyciela w stan nieczynny, chyba że wchodziłaby w rachubę całkowita likwidacja szkoły. Również w wyroku z dnia 14 lipca 1999 r., I PKN 156/99 (OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 714) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że urlop dla poratowania zdrowia jest bezwzględny prawem nauczyciela, któremu odpowiada obowiązek dyrektora szkoły udzielenia tego urlopu. O ile jednak celem urlopu dla poratowania zdrowia jest „powstrzymanie się od pracy w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia”, o tyle po upływie okresu pozostawania w stanie nieczynnym odpada uzasadnienie dla korzystania z takiego urlopu, gdyż wobec ustania stosunku pracy nauczyciel może przeprowadzić zalecone leczenie „bez potrzeby powstrzymywania się od pracy”. Gdy chodzi o poglądy wyrażane w piśmiennictwie, to najbardziej znamienne i najdalej idące jest stanowisko P. Kucharskiego w glosach krytycznych do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1994 r., I PZP 24/94 (glosa: PiP 1995 nr 8, s. 111), a także do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1995 r., I PRN 83/95 (glosa: OSP 1997 z. 10, poz. 189). Mianowicie w glo-

sach tych ich autor wyraził opinię, że z art. 73 Karty Nauczyciela oraz z zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 października 1982 r. w sprawie orzekania o potrzebie powstrzymania się od pracy dla poratowania zdrowia nauczyciela wynika obowiązek dyrektora szkoły udzielenia płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres ustalony w zaświadczeniu publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Skrócenie tego urlopu w porównaniu z okresem ustalonym w zaświadczeniu jest możliwe tylko wówczas, gdy nauczyciel przed upływem tego okresu przechodzi na emeryturę. Natomiast treść art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela nie może stanowić podstawy do odmowy udzielenia nauczycielowi płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres ustalony w zaświadczeniu publicznego zakładu opieki zdrowotnej, gdyż nie daje się z niej wyprowadzić wniosku, że przepis ten wyłącza stosowanie art. 73 tej Karty. Tak więc złożenie przez nauczyciela wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia jest przeszkodą do rozwiązania z nim stosunku pracy na podstawie art. 20 Karty Nauczyciela po dacie złożenia wniosku, a przed terminem wskazanym jako początek urlopu. W tej sytuacji rozwiązanie z nauczycielem stosunku pracy mogłoby nastąpić po jego powrocie z urlopu dla poratowania zdrowia, jeżeli nadal utrzymywałyby się przyczyny uzasadniające rozwiązanie z nauczycielem stosunku pracy na podstawie art. 20 ust. 1 wymienionej Karty.

Jak więc wynika z przedstawionych poglądów, w orzecznictwie Sądu Najwyższego z ostatnich lat i w piśmiennictwie istnieje zgodność co do tego, że przeniesienie nauczyciela w stan nieczynny niewątpliwie nie może nastąpić po udzieleniu mu urlopu dla poratowania zdrowia. Pogląd ten przyjął również Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę. Skoro bowiem obowiązkiem dyrektora szkoły wynikającym z art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela jest udzielenie nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia na czas określony przez właściwą placówkę służby zdrowia, to dyrektor szkoły jest związany zarówno prawem nauczyciela do urlopu jak i czasem jego trwania. Nie można więc w tym okresie zmienić na niekorzyść sytuacji prawnej nauczyciela i na mocy jednostronnej decyzji przenieść go w stan nieczynny. Urlop dla poratowania zdrowia jest bowiem okresem usprawiedliwionej nieobecności nauczyciela w pracy, o określonym ustawowo przeznaczeniu. Przedstawionego rozumienia art. 73 ust. 1 i art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela wymaga wykładnia uwzględniająca sens tych przepisów i ich cel. Ponadto nie można wykluczyć, że umożliwienie nauczycielowi uzyskania poprawy jego stanu zdrowia w wyniku przeprowadzenia zaleconego leczenia i w czasie mającym temu służyć, będzie wpływać na decyzję

pracodawcy dotyczący wyboru nauczycieli do przeniesienia w stan nieczynny, jak również stwarzać dla nauczyciela szansę na ponowne zatrudnienie, gdyby w okresie pozostawania w stanie nieczynnym możliwość taka się pojawiła.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 233 § 1 KPC, to jest on uzasadniony tym, że Sąd Okręgowy, przyjmując, że przeniesienie powódek w stan nieczynny nastąpiło w sposób zgodny z prawem, pominął fakt, że pismo zawierające oświadczenie w tym przedmiocie powódki otrzymały już po rozpoczęciu urlopu dla poratowania zdrowia. Natomiast bez wpływu na kwalifikację tej decyzji ma okoliczność, że dyrektor pozwanej Szkoły wcześniej poinformował powódki o takiej możliwości. Informacja dyrektora Szkoły przedstawiająca możliwość przeniesienia powódek w stan nieczynny nie mogła być uznana za oświadczenie woli, z którym Karta Nauczyciela wiąże skutki prawne.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====